

# TWÓRCZE CZY NIE?

## kontrowersje wokół kreatywności dzieci

Prof. dr hab. Krzysztof J. Szmidt

Katedra Badań Edukacyjnych i Dydaktyki UŁ  
Zakład Pedagogiki Twórczości

### Wstęp

Wśród pedagogów i psychologów badających ludzką kreatywność daje się zauważyć ważny z pedagogicznego punktu widzenia spór dotyczący twórczości dzieci i młodzieży. Poglądy na ten temat można umownie podzielić na trzy grupy.

Pierwsza grupa jest reprezentowana przez psychologów, którzy twierdzą, że **zjawisko tworzenia nie występuje u dzieci lub wydaje się bardzo rzadkie**. Dzieci nie tworzą niczego cennego i nowego, ich aktywność nie spełnia więc kryteriów definicyjnych twórczości, choć czasem – dotyczy to głównie tzw. cudownych dzieci – dzieci są w stanie stworzyć coś, co jest nowe i cenne w skali powszechnej (np. kompozycje Mozarta, Chopina, zagrania szachowe młodych mistrzów, malarstwo dzieci).

Drugie stanowisko, reprezentowane głównie przez psychologów humanistycznych i pedagogów wywodzących się z różnych nurtów współczesnej pedagogiki, jest wyraźnie opozycyjne w stosunku do pierwszego i wyraża przekonanie, że **dzieci z całą pewnością są twórcze, a ich aktywność kreatywna ma wszelkie cechy przypisywane działaniom twórczym**. Co więcej, twierdzi się, iż dzieci są bardziej twórcze niż dorośli.

Pomiędzy tymi biegunami mieszczą się poglądy mówiące, iż dzieci wykazują się postawą twórczą w niektórych tylko dziedzinach, głównie w sztuce (plastyka, muzyka, dramatyzacja), w innych

zaś (nauka, wynalazczość, działalność społeczna itd.) dzieci nie tworzą. To ostatnie stanowisko nazywam **realistycznym** i jestem skłonny zgodzić się z jego podstawowym twierdzeniem.

Podstawowym czynnikiem decydującym o przyznaniu lub odmowie dzieciom zdolności tworzenia jest **przedmiotowe lub podmiotowe** rozumienie twórczości. W rozumieniu przedmiotowym akcentuje się **funkcję społeczną** wytworu twórczego, stopień jego nowości i znaczenia dla całego społeczeństwa czy nawet ludzkości. Twierdzi się po prostu, że to jest twórcze, co jest nowe i cenne w skali powszechnej, dla wszystkich ludzi, a nie tylko dla tworzącego dziecka. Rozumienie to ogranicza zakres zjawisk twórczości do efektów działalności tylko niektórych osób, głównie dorosłych, i zakłada, że zdolności bycia twórczym, nawet potencjalnie, przypisać można ograniczonej liczbie osób.

W rozumieniu **podmiotowym**, upowszechnianym przez psychologów i pedagogów humanistycznych, a także przez pedagogów twórczości, akcentuje się natomiast **funkcję osobistą procesu tworzenia i jego znaczenie dla rozwoju osobowości twórcy**. To jest więc twórcze, co jest nowe i cenne dla tworzącej jednostki, a więc i dla dziecka, a niekoniecznie dla całej ludzkości. Podmiotowe rozumienie twórczości rozszerza krąg osób określanych jako twórcze, a w skrajnej postaci, określanej jako **pankreacjonizm**, zakłada, że każdy człowiek, a więc i dziecko, jest potencjalnie twórczy.

### Przed 25 rokiem życia nietwórcze?

Niektórzy badacze twierdzą, iż wybitna twórczość nie zdarza się przed 25 rokiem życia twórcy. Można z tą tezą skutecznie polemizować, wskazując wcale nie tak rzadkie przypadki wybitnych dzieł młodzieńczych w muzyce, poezji, teatrze, a nawet w nauce i technice, ale brak na to miejsca. Zacytowane przeze mnie poniżej fraszki nastolatka świadczą o dużym talencie jego autora, uczestnika specjalistycznych zajęć twórczych, prowadzonych przez nieodżałowanego pedagoga twórczości, zmarłego w 2003 roku – Janusza Kujawskiego<sup>1</sup>. Utwory Michała Wielgosza wydają się swą wartością przypominać słynne fraszki Stanisława Jerzego Leca. Proszę je przeczytać i pomyśleć, że pisał to uczeń II klasy liceum:

„Moja wolna wola  
wodzi mnie za nos”.

„Zaspana wskazówka  
gra na czas”.

„Mam to gdzieś  
chyba w domu”.

„Wcisnąłem mu kit:  
uszczelniłem go”.

„W słoneczne dni  
ciągle włóczy się

<sup>1</sup> J. Kujawski, Praca twórcza jako warunek rozwoju osobistego. O pewnym eksperymencie pedagogicznym, W: Nowe teorie twórczości – nowe metody pomocy w tworzeniu, red. K.J. Szmidt, K.T. Piotrowski, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, wyd. 2, Kraków 2005.

za mną  
szara eminencja  
– mój cień”.

List

„Szkolo:  
czy ja przypadkiem  
nie narzucam się  
swoim towarzystwem?

Uczeń.”

A oto inne przykłady z dziedziny muzyki, świadczące o tym, że dzieci i młodzież są zdolni tworzyć na wysokim poziomie:

- Feliks Mendelssohn-Bartholdy – w wieku 17 lat tworzy wybitne, jedno z najświetniejszych dzieł romantyzmu – uverturę do „Snu nocy letniej” (tę z „Marszem weselnym”). Przed upływem 25 roku życia komponuje wiele uznanych do dzisiaj dzieł, m.in. Oktet op. 20 (w wieku 16 lat!), uverturę „Hybrydy”, IV symfonię op. 90, symfonię „Szkocką”.
- Ludwik van Beethoven – w wieku 22 lat tworzy Oktet na instrumenty dęte, w wieku 24 lat – słynny II koncert fortepianowy B-dur op. 18. Wcześniej zaś tria smyczkowe i utwory kameralne, grane do dzisiaj.
- Fryderyk Chopin w wieku 20 lat tworzy swój słynny koncert fortepianowy e-moll op. 11, wcześniej skomponował wiele mazurków, polonezów, etiud i innych utworów, mających charakter dzieł w pełni dojrzałych.
- Wolfgang Amadeusz Mozart przed ukończeniem 20 roku życia skomponował wiele symfonii, koncertów instrumentalnych, serenad, kilka oper i msze (np. słynna symfonia g-moll KV 183 została napisana przez 17-letniego młodzieńca).

■ Wielu muzyków jazzowych i rockowych (np. Chet Baker, Scott LaFaro, Pat Metheny, Gary Burton, Leszek Możdżer, Sławomir Jaskulka, członkowie Simple Acoustic Trio, członkowie zespołów Allman Brothers Band, Free, The Doors itd.) osiągnęło poziom twórczości wybitnej przed ukończeniem 25 roku życia.

Większość znawców psychologii i pedagogiki twórczości sądzi, iż wybitne dokonania dzieci, jeśli w ogóle się zdarzają, to na ogół w trzech dziedzinach:

- 1) w matematyce;
- 2) w szachach;
- 3 w muzyce<sup>2</sup>.

Bardzo rzadko natomiast w sztuce, a zupełnie sporadycznie w twórczości literackiej. I znów z tą tezą można by polemizować, wskazując na utalentowane poetycko dzieci. Oto w pewnej wyjątkowej w skali polskiej szkole, jaką jest Państwowa Ogólnokształcąca Szkoła Artystyczna w Zakopanem (mam przyjemność pełnić obowiązki opiekuna naukowego tej placówki), odbyła się w tym roku kolejna Gala Poetycka. Jest to forma konkursu twórczości dla uczniów podzielonych na dwie grupy wiekowe. Główną nagrodę w grupie „poetów młodszych” zdobyła uczennica klasy VI Dominika Behounek za wiersz pt. „Łza”<sup>3</sup>:

„Malutka perełka  
przemierzająca ocean policzków  
Kawałki zwierciadła  
Odbijające naszą duszę  
Kryształowy wazon  
Rozbity o ziemię  
Cząstka uczuć  
Uwolniona prosto z serca”.

Wyróżnienie w tym konkursie otrzymała uczennica VI klasy, Katarzyna

<sup>2</sup> Zob. D. Feldman, *Nature's gambit: Child prodigies and development of human potential*, New York: Basic 1986.

<sup>3</sup> Domek dla baletnic. Pokonkursowy tomik poezji „Gala 2005”, Państwowa Ogólnokształcąca Szkoła Artystyczna, Wydział Literatury, Zakopane 2005, s. 10. Więcej informacji o szkole i jej metodach pracy twórczej na stronach [www.posa.z-ne.pl/artzne](http://www.posa.z-ne.pl/artzne).

Wiercioch za wiersz „Porządkowanie myśli”:

„Nasze wspomnienia i myśli,  
Składamy jak ubrania.  
Schludnie wyprasowane  
I wyprane układamy w szafie.  
Te przykre i niemiłe  
Wrzucamy na samo dno jednej z szuflad,  
Tak jak stare dziurawe skarpetki.  
Najprzyjemniejsze wspomnienia  
Wieszamy na wieszakach  
By móc o nich zawsze sobie przypomnieć  
A zaś nijakie składamy w kostkę,  
Tak żeby zajmowały jak najmniej miejsca  
By pozostała szafka na myśli o jutrze  
O tym co będzie i na marzenia.  
Bo na nie potrzeba najwięcej miejsca”.

### Charakterystyka twórczości dzieci

Dzieci, w moim przekonaniu, są – podobnie jak dorośli – mniej lub bardziej twórcze lub w terminologii przyjętej dla konstruowanych, pod moim kierunkiem, programów lekcji twórczości, które w dawnych, dobrych czasach publikowały WSiP<sup>4</sup> (programy „Porządek i Przygoda. Lekcje twórczości” oraz „Żywioly. Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym”) – wykazują się mniej lub bardziej rozwiniętą postawą twórczą. To realistyczne twierdzenie prowadzi do następnego – **twórczość dzieci przejawia się najpełniej w nieco innych formach (dziedzinach) niż nauka, technika, działalność społeczna**, a jej cechami swoistymi są ciekawość poznawcza, fantazjowanie, gra wyobraźni, zabawy tematyczne i konstrukcyjne oraz plastyka. Są one sposobem ekspresji przeżyć i myśli dzieci i w sensie ogólnym – naturalną drogą ich rozwoju intelektualnego i emocjonalno-motywacyjnego oraz sprawnościowego.

<sup>4</sup> K.J. Szmidi, B. Rakowiecka, K. Okraszewski, Program edukacyjny „Porządek i Przygoda. Lekcje twórczości”, WSiP, Warszawa 1996; K.J. Szmidi, J. Bonar, Program edukacyjny „Żywioly. Lekcje twórczości w nauczaniu zintegrowanym”, WSiP, Warszawa 1998.

Cechy twórczości dzieci zostały przeze mnie zebrane w tabeli i skonfrontowane z cechami twórczości dorosłych. Ten zabieg jest często wykorzystywany przy okazji charakterystyki cech swoistych aktywności twórczej dzieci.

Zdaniem psychologów, najistotniejsza różnica w tworzeniu przez dzieci i przez dorosłych odnosi się do umiejętności

Jak wynika z zestawienia cech twórczości dzieci, dziecko twórca na ogół jest nieświadome tych zasad i metodyk tworzenia i za każdym razem na nowo musi odkrywać i od nowa się uczyć stosowanych w danej dziedzinie twórczości zasad i technik. Nie posiada przy tym ukształtowanych nawyków w posługiwaniu się środkami tworzenia, bo nie zna języka poszczególnych dziedzin twórczości. Tego języka

samych siebie, podczas gdy dorośli tworzą zarówno dla samych siebie, jak i dla świata zewnętrznego<sup>6</sup>. Dziecko na ogół nie interesuje się oceną i wartością wytworu, dąży bowiem do realizowania samego siebie w procesie tworzenia, choć obserwacje współczesnych dzieci na lekcjach twórczości oraz zajęciach artystycznych pokazują, iż nastawienie na natychmiastowy wynik i szybką, dobrą ocenę jest coraz częściej spotykanym zachowaniem i jednocześnie barierą tworzenia w coraz młodszych klasach.

## Cechy twórczości dzieci i dorosłych

Dziecko	Dorosły
Dziecko jest nieświadome zasad tworzenia i za każdym razem na nowo odkrywa i od nowa się uczy.	Dorosły twórca opiera się na tradycji, tajnikach warsztatu i tworzywa.
Nie posiada ukształtowanych nawyków w posługiwaniu się środkami tworzenia, bo nie zna języka poszczególnych dziedzin twórczości.	Ma ukształtowane nawyki tworzenia, zna język dyscypliny i stosowane w niej metody.
Dziecko nie ponosi odpowiedzialności ani za wytwór, ani za proces, ponieważ określone działanie twórcze jest dla niego na ogół zabawą.	Stawia sobie precyzyjne cele działania twórczego, za które też ponosi odpowiedzialność społeczną.
Na ogół nie interesuje się oceną i wartością wytworu, dąży bowiem do realizowania samego siebie w procesie tworzenia.	Jest żywo zainteresowany społecznym odbiorem i oceną jego wytworów, ma ona dla niego istotne znaczenie psychiczne, materialne, moralne itd.
Dziecko nie uczestniczy w tworzeniu kultury konkretnego regionu kulturowego.	Uczestniczy w kulturze i współtworzy dorobek kulturowy własnego regionu, kraju i świata, wzbogacając go o nowe i cenne elementy.
Dziecko tworząc, poznaje świat i uzupełnia luki informacyjne – robi to dzięki fantazjowaniu i zacieraniu granic pomiędzy fikcją a rzeczywistością.	Dorosły twórca tworząc również poznaje świat i powiększa swoją wiedzę, tworzy dzięki świadomemu wykorzystywaniu zarówno myślenia intuicyjnego i życzeniowego, jak i myślenia analitycznego.
Twórczość dzieci ujawnia się i realizuje najpełniej jedynie w korzystnych warunkach, zapewniających bezpieczeństwo psychiczne, w klimacie zaufania i zachęty oraz w bogatym materialnie środowisku wychowawczym.	Twórczość dorosłych ujawnia się w warunkach korzystnych i w klimacie bezpieczeństwa, jak również w sytuacjach braku zaspokożenia podstawowych potrzeb i w czasie konfliktów.

strategicznego używania wiedzy i procedur. Ta różnica jest tak duża, iż stosowanie jakichkolwiek „dorosłych” kryteriów przy badaniu twórczości dzieci wydaje się całkowicie niestosowne. „Jednak dorośli twórcy nie spadają z nieba, ale też byli kiedyś dziećmi, niektórzy tzw. cudownymi, a inni całkiem zwyczajnymi” – zauważa trafnie Dorota Kubicka<sup>5</sup>.

musi się nauczyć, podobnie jak i języka ojczystego lub obcego. Dziecko, co podkreślają psychologowie, nie ponosi odpowiedzialności ani za wytwór, ani za proces twórczy, ponieważ określone działanie twórcze jest dla niego na ogół zabawą. Dorosły – przeciwnie: stawia sobie precyzyjne cele działania twórczego, za które też ponosi odpowiedzialność społeczną. Jak pisze Arthur Cropley: „dzieci tworzą dla

Dziecko tworzy często przy niskim poziomie samokrytycyzmu, gdy zaś samokrytycyzm wzrasta, następuje okres stopniowego zaniku ekspresji twórczej (regres, oschłość twórcza spotykane wśród uczniów klas VI i uczniów gimnazjum). Dzieci nie uczestniczą również w tworzeniu kultury konkretnego regionu kulturowego, ich wytwory wykazują wspólnotę uniwersalnych cech formalnych wytworów twórczości. Dziecko, tworząc, poznaje świat i uzupełnia luki informacyjne – robi to dzięki fantazjowaniu i zacieraniu granic pomiędzy fikcją a rzeczywistością, ponadto wyraża swój osobisty stosunek do zjawisk poprzez różnego rodzaju projekcje. Twórczość dzieci, w przeciwieństwie do twórczości dorosłych, ujawnia się i realizuje najpełniej jedynie w korzystnych warunkach, zapewniających bezpieczeństwo psychiczne, w klimacie zaufania i zachęty oraz w bogatym materialnie środowisku wychowawczym.

Dzieci od dorosłych różnią również podejmowane przez nie formy aktywności twórczej i sposoby ekspresji. Zależą one, rzecz jasna, od okresu rozwoju dziecka. Amerykańska znawczyni twórczości dzieci, Teresa Amabile uważa, iż dziedziny, w której dziecko ujawnia zdolności twórcze oraz poziom tych zdolności zależą od doświadczeń dziecka, jego edukacji oraz poziomu rozwoju podstawowych zdolności psychicznych i poznawczych. Autorka przedstawia typowe formy aktywności twórczej dzieci w wieku 2-13 lat<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> D. Kubicka, Twórcze działanie dziecka w sytuacji zabawowo-zadaniowej, Wydawnictwo UJ, Kraków

2003, s. 60.

<sup>6</sup> A.J. Cropley, Creativity in education and learning, Kogan Page, Sterling 2001, s. 91.

<sup>7</sup> T.M. Amabile, Growing up Creative, CEP Press, Buffalo 1989.

## Formy aktywności twórczej dzieci według T. Amabile (1989, s. 30-33)

Wiek	Forma aktywności	Przykład twórczych zachowań
2-3 lata	śpiew	Dziecko zamiast powtarzać piosenki, które słyszało, wymyśla melodie i dodaje własne nonsensowne słowa do znanych piosenek.
	rysowanie	Dziecko bawi się, rysując różnorodne linie, formy i posługując się różnymi kolorami.
	konstruowanie	Dziecko eksperymentuje z różnymi typami obiektów.
	gra na instrumentach	Próbuje różnych kombinacji dźwięków na zabawkach muzycznych lub sprzętach domowych.
4-5 lat	malowanie	Łączy kolory w nowe sposoby, używając pędzli i palców.
	zabawa słowami	Bawi się dźwiękami słów i ich znaczeniem, często mówiąc do siebie.
	taniec	Używa tańca jako sposobu wyrażania uczuć lub eksperymentowania z ruchem fizycznym.
	fantazjowanie	Wymyśla towarzyszy fikcyjnych lub przyjmuje role wymyślonych postaci grając w wymyślonych przez siebie wydarzeniach.
6-7 lat	gotowanie	Eksperymentuje pod opieką dorosłych, tworząc kombinacje potraw i używając jedzenia jako formy artystycznej.
	rzeźba	Używa gliny, piasku i innych materiałów do tworzenia różnorodnych form.
	drama	Charakteryzuje się, używa kostiumów, dialogów i piosenek grając w przedstawieniach.
	stosunki społeczne	Stosuje nowe i użyteczne sposoby do rozwiązania konfliktów interpersonalnych.
8-9 lat	tworzenie opowiadań	Potrafi rozwinąć i podtrzymać spójne wątki opowieści, wymyślając postaci i sytuacje.
	gry	Wymyśla szczegółowe gry zawierające określone cele i reguły.
	ubranie	Łączy ze sobą stroje, które są kombinacją różnych stylów i niezwykłych sposobów ubierania się.
10-11 lat	zabawy liczbami	Bawi się różnymi sposobami używania cyfr do opisu rzeczy.
	język	Tworzy szyfry językowe lub sekretne języki razem z rodzeństwem lub grupami przyjaciół.
	twórczość wizualna	Upiększa środowisko życia w swoisty dla siebie sposób, który ma dla nich osobiste znaczenie.
12-13 lat	maszyny	Bada mechaniczne i elektroniczne urządzenia, często przebudowując je lub używając w nowy sposób.
	informacje	Gromadzi informacje w logiczny sposób, eksperymentując z nimi i używając indukcyjnych i dedukcyjnych sposobów rozumowania.
	pisanie	Opisuje idee, używając w prozie i poezji metafor i porównań.

Wśród najbardziej typowych form twórczości dzieci wymienia się najczęściej:

- animizm – przypisywanie świadomości przedmiotom martwym,
- zabawy tematyczne,
- improwizowaną dramatyzację, czyli grę „w rolę”,
- zabawy konstrukcyjne,
- tworzenie tzw. towarzyszy fikcyjnych,
- marzenia na jawie i fantazjowanie,
- opowiadania i humor dziecięcy,
- twórczość plastyczną.

Trudno zaś mówić o przejawach twórczości naukowej dzieci, biorąc nawet pod uwagę przypadki tzw. genialnych dzieci, które swą wyjątkowością podkreślają ogólną regułę, że dzieci nie tworzą wybitnych teorii naukowych i wynalazków, nie dokonują też znaczących odkryć. Cechy twórczej ekspresji dziecięcej ujawniają się, zdaniem Stanisława Popka<sup>8</sup>, w witalizmie, spontaniczności, improwizacji, śmiałości, uporczywości podejmowanych prób, fantazji i swobodzie formalnej. Proces twórczy u dzieci pozbawiony jest na ogół intelektualnego wysiłku (zabawa, a nie praca), przebiega swobodnie i nie krępuje małego twórcy. Wyzwała dużą koncentrację i dialog z samym sobą, ma ponadto walory autoterapeutyczne.

### Kryzysy twórczości

W rozwoju twórczości dzieci podkreśla się kilka wyraźnych kryzysów zdolności tworzenia: w wieku 5, 9, 13 i 17 lat, a zwłaszcza tzw. „kryzys IV klasy”. Pojęcie to spopularyzował Paul Torrance, który odkrył w toku wieloletnich badań nad twórczością dzieci chodzących do dwóch szkół podstawowych w Minnesocie wyraźny kryzys w ich funkcjonowaniu twórczym, następujący w IV klasie. Kryzys ten określił jako „*fourth-grade-slump*” („kryzys IV klasy”). Przejawia się on w, statystycznie znaczącym, obniżeniu wyników uzyskiwanych

<sup>8</sup> S. Popek, Twórczość dzieci, W: Encyklopedia psychologii, pod red. W. Szewczuka, Fundacja Innowacja, Warszawa 1998.

przez uczniów klasy IV w testach twórczości, w porównaniu do wyników osiągniętych w tych samych testach w klasie III i V. Pomiędzy klasą III a V od 45% do 61% uczniów uzyskuje niższe wyniki w zakresie płynności, giętkości, oryginalności myślenia oraz elaboracji (staranności i ekspresji), a od 11% do 38% badanych uczniów może pochwalić się wzrostem wyników w tym zakresie. Aż 52% badanych uczniów przeżywało regres pomiędzy klasą III a V w zakresie płynności myślenia, a tylko 17% – wzrost tego czynnika myślenia dywergencyjnego.

Zdaniem Torrance'a<sup>9</sup> okresy regresji w rozwoju myślenia twórczego łączą się z etapami rozwoju kontaktów interpersonalnych. I tak kryzys w 5 roku życia koresponduje z końcem dzieciństwa i ze zmianą oczekiwań społecznych wobec dziecka, od którego oczekuje się podporządkowania autorytetom i umiejętności przystosowania społecznego. Regres w wieku 9 lat spowodowany jest częstymi w tym okresie naciskami grupy rówieśników w kierunku podporządkowania się normom zespołowym (np. „nie wychylaj się”, „nie wymyślaj”). Kryzys w wieku 13 lat koresponduje z wiekiem przyspieszonej adolescencji i chęcią uzyskania aprobaty ze strony

<sup>9</sup> E.P. Torrance E.P., *Why Fly? A Philosophy of Creativity*, Ablex Publishing, Corporation, Norwood, New Jersey 1995.

pląci przeciwnej. A zatem, we wszystkich okresach regresu poziomu rozwoju myślenia twórczego można stwierdzić wzrost nacisków społecznych w kierunku podporządkowania się, konformizmu i kompromisu. To one, a więc naciski grupy rówieśników, by nie być oryginalnym i twórczym, odpowiedzialne są za zjawisko obniżenia poziomu twórczości dzieci i młodzieży.

Analizując sytuację społeczną ucznia IV klasy (w systemie amerykańskiego szkolnictwa – ucznia 9-letniego), można zauważyć, że w tym okresie zmieniają się wymagania szkoły wobec uczniów. Stosunki pomiędzy uczniem a nauczycielem stają się bardziej formalne niż w latach poprzednich, kładzie się nacisk na formalną stronę realizacji zadań, na poprawność pisowni, staranność pisma, co powoduje mniejszą koncentrację na giętkości myślenia i oryginalności pomysłów. Oryginalność myślenia jest zresztą niezbyt przychylnie widziana i oceniana przez szkołę, łączy się bowiem z przekraczaniem zasady realizmu, którą szkoła i dom rodzinny bardzo sobie cenią u uczniów nie tylko IV klasy.

Badania innych autorów, prowadzone również w innych krajach przy pomocy głównie technik testowych, nie potwierdziły aż tak wyraźnego obniżenia poziomu myślenia twórczego u uczniów IV klasy, nie obaliły jednak

hipotezy o zdarzającym się, co jakiś czas, okresowym regresie twórczości dzieci i młodzieży, zwłaszcza twórczości plastycznej. Obserwacje rzeczywistości szkolnej i doświadczenia nauczycieli wyraźnie natomiast wskazują na kryzys niektórych umiejętności twórczych uczniów IV klasy, a więc tych, którzy w polskim systemie szkolnym ukończyli trzyletni cykl nauczania zintegrowanego i rozpoczęli drugi etap edukacji, tak różny od wcześniejszego.

A więc badacze twórczości mówią nam, żebyśmy jako nauczyciele:

- nie liczyli na to, że uczniowie klasy IV i I gimnazjum będą się wykazywać wysoką twórczością na lekcjach i poza lekcjami;
- oczekiwali od uczniów wysokich osiągnięć twórczych w takich dziedzinach, jak plastyka, improwizacja teatralna, zabawy tematyczne, muzyka, szachy, lecz nie w dziedzinie twórczości naukowej i wynalazczej.

Zawsze jednak możemy się spodziewać niespodzianek, zwłaszcza wtedy, gdy celowo i świadomie zajmujemy się stymulowaniem i wspieraniem zdolności twórczych naszych uczniów, nie tylko w piątek po południu. Może się bowiem zdarzyć, że uczniowie stworzą podobne wiersze, jak te zaprezentowane powyżej. Prawda, że zaskakująco dojrzałe i kunsztowne? ■

Autor jest profesorem w Katedrze Badań Edukacyjnych i Dydaktyki UŁ, kierownikiem Zakładu Pedagogiki Twórczości, prezesem Polskiego Stowarzyszenia Kreatywności. Napisał wiele prac z zakresu psychopedagogiki działań twórczych, ostatnio ukazała się praca pod jego redakcją „Trening twórczości w szkole wyższej” (Wydawnictwo WSHE w Łodzi). Jest współautorem wydanych przez WSiP pakietów „Porządek i Przygoda”, „Żywioły” oraz „Przygoda z klasą” do kształcenia zintegrowanego. Obecnie wraz z zespołem pracowników naukowych UŁ konsultuje program „Nasza szkoła – szkołą wspierającą uzdolnienia”, realizowany przez nauczycieli szkół podstawowych Płocka pod opieką Wydziału w Płocku MSCDN, przy wsparciu Urzędu Miasta Płocka.

## Nowelizacja rozporządzenia o wynagradzaniu nauczycieli

W dniu 17 marca 2006 r. w Dzienniku Ustaw (Nr 43, poz. 293) opublikowane zostało **rozporządzenie** Ministra Edukacji i Nauki z dnia 6 marca 2006 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagradzania za prace w dniu wolnym od pracy.